

Józef Sudół

Powstanie i rozwój działalności ZNP w powiecie kolbuszowskim

Rocznik Kolbuszowski 6, 66-84

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Powstanie i rozwój działalności ZNP w powiecie kolbuszowskim

Szkolnictwo na ziemiach polskich rozwijało się w XIX w. i na początku XX w. pod zaborami. Proces jego rozwoju odbywał się w trudnych dla narodu polskiego warunkach, niż w krajach zachodnich. Rozwój ruchu ludowego w Galicji po uwłaszczeniu chłopów przyspieszył upowszechnienie szkolnictwa ludowego i znaczenie doniosłości oświaty ludowej dla sprawy przyszłej niepodległości. Doceniła ten problem ustanowiona w 1867 r. Rada Szkolna Krajowa. Postanowiła sobie za cel swej działalności rozbudowę szkolnictwa ludowego i podniesienie poziomu umysłowego mieszkańców całej tej dzielnicy kraju. Mimo trudności obiektywnych rosła liczba szkółek ludowych w Galicji. Upowszechnienie szkolnictwa ludowego znalazło zapis w programie PSL w 1903 r. tzw. program rzeszowski.

Domagano się własnej szkoły w każdej gminie, udostępnienia oświaty wszystkim bez różnicy płci, wieku i zamożności, domagano się wysokiego wykształcenia nauczycieli ludowych, zabezpieczenia im bytu materialnego. Walkę o wzrost szkół hamowały trudności lokalowe i kadrowe. Nie było ani budynków, ani odpowiedniego pod względem pedagogicznym przygotowanych nauczycieli. Nauka odbywała się w wiejskich izbach. Złe warunki pracy skłaniały nauczycieli do organizowania się i walkę o lepszy byt.

W dniu 28 XII 1905 r. w Krakowie na zebraniu mężów zaufania nauczycielstwa ludowego z całej Galicji podjęto uchwałę o utworzeniu „Krajowego Związku Nauczycieli Ludowych”. Powołano też organ pod nazwą „Głos Nauczycieli Ludowych” a funkcję prezesa powierzono Stanisławowi Nowakowi - działaczowi PS „Piast” z Krakowa.

Wraz z innymi działaczami zawiązał on ogniska w całej Galicji, i a przyjęty program „Krajowego Związku Naucz. Lud.” w Galicji dawał wytyczne do pracy szkolnej, społecznej i politycznej. Potrzeba utworzenia zawodowej organizacji nauczycieli ludowych była podyktowana trudnymi warunkami materialnymi i słabą pozycją społeczną pedagogów i wychowawców dzieci szkółek ludowych.

Pierwsze ognisko związane w powiecie kolbuszowskim powstało w 1908 r. Zebranie organizacyjne odbyło się w prywatnym mieszkaniu księdza Jana Chrzęszcza, katechety Szkoły Męskiej w Kolbuszowej przy udziale: Józefa Cudo, Stanisława Gruszki, Marii Ogonkówny, Gotwaldówny, Wiktora

Siekierskiego, Aleksandra Wilczyńskiego i Antoniego Winiarskiego, prezesem ogniska został Michał Mróz - kier. Szkoły Męskiej w Kolbuszowej.

Dalsze ogniska KZNL powstały w Ranżowie i w Trzęsówce 1910 r. Zarządy ognisk skupiały wówczas prawie wszystkich nauczycieli okolicznych szkół ludowych. Podstawowe ogniska związkowe walczyły o sprawy bytowe nauczycieli, o krzewienie życia towarzyskiego i pracę kulturalno - oświatową w środowisku.

Prezesami środowiska w Kolbuszowej kolejno byli Koi. Koi.: Mróz -kier. szkoły w Kolbuszowej Górnej i Siekierski kier. szkoły w Nowej Wsi. W Ranżowie zaś prezesem ogniska był Ignacy Rozmus - kier. szkoły w Woli Ranżowskiej. W pracy kulturalno - oświatowej wyróżnił się nauczyciel Stanisław Gruszka z ogniska w Kolbuszowej. Prowadził on młodzieżowy zespół chórny. Odznaczał się inwencją twórczą i społeczną aktywnością.

Organizował imprezy dziecięce, z których dochód przeznaczal na cele oświatowe i społeczne. Będąc pracownikiem Inspektoratu Szkolnego w Kolbuszowej okazywał pomoc młodym nauczycielom w sprawach bytowych. Rezultatem działalności związkowej nauczycieli w tym okresie było zorganizowanie Prywatnego Towarzystwa Gimnazjalnego i stworzenie gimnazjum w Kolbuszowej 1912 r. - pierwszej szkoły średniej.

Ognisko nauczycielskie w Trzęsówce obejmowało swym zasięgiem północną część powiatu kolbuszowskiego łącznie z Majdanem i Niwiskami a pierwszym jego prezesem był Michał Kisielewski. Działające ognisko związkowe w Ranżowie prowadził Ignacy Rozmus - długoletni jego prezes. Zabiegał o lepsze warunki materialne nauczycieli i godne oraz sprawiedliwe ich traktowanie przez właścicieli ziemskich i duchowieństwo.

Na VII krajowym zgromadzeniu delegatów KZNL / 7 lipca 1913 r./ we Lwowie uczestniczyła delegacja z powiatu kolbuszowskiego, zabiegając o podwyżkę płac nauczycielskich.

W okresie pierwszej wojny światowej 1914-1918 prawie wszyscy młodzi nauczyciele w wieku średnim zostali powołani do wojska i uczestnictwa w działaniach wojennych. Dlatego też ogniska związkowe w tym czasie nie przejawiały większej działalności. Pozostali nauczyciele organizowali różne imprezy artystyczne w ogniskach: odczyty, referaty o problematyce moralnej.

Niski i tak poziom szkolnictwa elementarnego powodowały: mała ilość uczących się dzieci i młodzieży, nie wystarczające przygotowanie zawodowe nauczycieli, brak budynków i pomieszczeń szkolnych. W powiecie kolbuszowskim istniała dość gęsta sieć szkół ludowych. Na 61 gmin wiejskich i 2 miasta zorganizowanych było 50 szkół ludowych, w tym 46 na wsi, pozostałe 4 w miastach / Sokołów i Kolbuszowa / 252 gmin wiejskich było pozbawionych szkoły ludowej. Sieć szkolnictwa ludowego w powiecie kolbuszowskim w roku szkolnym 1913/14 ilustruje niżej tabela:

Lp.	Stopień organizacji szkół	Ogółem	W tym miasto	%
1	2	3	4	5
1	1 klasowe	25	-	50
1	2 klasowe	18	-	36
1	3 klasowe	1	-	2
1	4 klasowe	2	-	4
1	5 klasowe	4	-	8

Na terenie powiatu kolbuszowskiego były szkoły przeważnie jedno klasowe o 1 nauczycielu państwowym. Uczęszczały do nich przeważnie dzieci rodzin chłopskich. Frekwencja roczna średnia wynosiła 70%. Zajęcia odbywały się w drewnianych budynkach prywatnych i jednoizbowych co potwierdzają zapisy w kronikach szkolnych. W niektórych miejscowościach nauka była prowadzona w budynkach gminnych albo w wynajętych salach przez miejscową Radę Szkolną. Na koncie w kasie Stefczyka gminy gromadziły zbierane fundusze na budowę szkół.

Działalność KZNL przyczyniła się do wzrostu ilości szkół. Pozytywne i negatywne cechy galicyjskiego systemu szkolnego wywarły korzystny wpływ na kształt ustroju szkolnego na ziemiach polskich w okresie II Rzeczypospolitej.

W listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość. W trudnych warunkach oświatowych w powiecie kolbuszowskim nieprzerwanie rozwijała się działalność związkowa wśród nauczycieli. Pierwsze zebranie w odrodzonej Polsce odbyło się w ognisku kolbuszowskim pod koniec 1918 r. W trudnej sytuacji gospodarczej kraju działacze związku zwrócili dużą uwagę na sprawy bytowe nauczycieli np. Koi. Kozioł jeździł kilka razy z Kolbuszowej do Krakowa po skóry na buty wielu nauczycielom.

W 1919 r. nauczyciele utworzyli w Kolbuszowej mieszczańskie towarzystwo o nazwie Przyjaźń. Przewijała się też praca kulturalno - oświatowa. W Sokole naucz.: koi.. J. Krawiec i koi. Br. Jagielski urządzali przedstawienia i uroczyste obchody rocznic narodowych. Podobne formy prowadzone były w innych miejscowościach: w Ostrowach Tuszowskich - kier. szkoły Leopold Hahn.

W kolejnych odbywających się zjazdach nauczycielskich organizacji związkowej z naszego terenu brali udział: Maria Ogonkówna, Jan Książek, Bronisław Jagielski, Antonina Krawcówna. Równocześnie w wielu miejscowościach działały koła "Towarzystwa Szkół Ludowych", a ich działaczami byli przeważnie nauczyciele. W 1925 r. powstało Koło TSL w Brzostowej Górze. Z jego inspiracji powstały w tej miejscowości :Koło Młodzieży świetlica, a w niej zorganizowano kurs dokształcający a dzieci

wystawiały przedstawienia. Zajęcia prowadzili nauczyciele, A. Krawcówna otrzymała na zjeździe w Warszawie za działalność kulturalną srebrny krzyż zasługi i Helena Szulc nauczycielka z Majdańszczyzny. Prezesem powiatowym TSL był Stanisław Przybyło - zasłużony działacz tego towarzystwa od kilkunastu lat. Z jego inicjatywy i innych działaczy powstały dalsze ogniska KZNL w Ranżowie i Trzęsówce.

1. Udział „Związku Nauczycielstwa Polskiego” i nauczycieli w odbudowie i rozwoju oświaty w Polsce w latach 1945 - 1975.

Zapis historii ZNP w okresie PRL chroni od zapomnienia pracę zarządów, oddziałów powiatowych, rad zakładowych, ognisk, komisji i sekcji związkowych, działalności wielu nauczycieli, których nazwiska czas zacierają w pamięci.

Kolbuszowska organizacja związkowa przechodziła różne koleje losu w okresie swego istnienia w omawianych latach. Przez jej szeregi przewinęły się setki członków ludzi aktywnych, którzy pokonując różne wówczas trudności zgromadzili wiele cennych doświadczeń w swojej pracy dla nowych działaczy ZNP.

Zajmiemy się jej dziejami w przeszłości, przypominając czyny pojedynczych osób, grup ludzkich, ich dążenia, osiągnięcia i niedostatki, składające się na historię interesującego nas okresu.

Rola ZNP i jego miejsce w życiu nauczycieli i społeczeństwa ulegały zmianom w latach 1945 do 1975r. w związku z dokonującymi się wtedy przemianami w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalno - oświatowym naszego kraju, zmieniały się zadania ZNP.

Styl pracy związkowej był uzależniony w znacznej mierze od zmian w polityce Partii i Rządu w latach 1945-1948, w 1949-1956 i po 1970 r. ZNP podlegał też w okresie powojennym trzem większym reformom i strukturalnym przeobrażeniom.

W 1945 r. w szeregach ZNP znaleźli się pracownicy administracji szkolnej i wyższych szkół. W latach 1949-1950 zlikwidowano tradycyjne ogniska związkowe i zastąpiono je nowym ogniwem: „Zakładowa Organizacja Związkowa” /ZOZ/ i „Międzyzakładowa Organizacja Związkowa” /MOZ/. Dokonano gruntownej zmiany celów, zadań i organizacyjnego funkcjonowania ZNP, a na II Krajowym Zjeździe Delegatów nastąpiła zmiana nazwy ZNP na „Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego” /ZZNP/ podległy „Centralnej Radzie Związków Zawodowych”. Zakres problemów i obowiązków, które ZZNP przyjmował na siebie był rozległy w pierwszych latach powojennych wspólnie z władzami szkolnymi. Dominowały w jego działalności między innymi takie sprawy: troska o zaspokojenie materialnych spraw bytowych swoich członków, prace społeczne na rzecz środowisk i innych ugrupowań społecznych. ZZNP interesował ogół, nauczycieli, kierowników i dyrektorów szkół analfabetyzmem, rozwojem oświaty dorosłych, budownictwem szkolnym i innymi zagadnieniami.

Dopiero w latach 1956, 1957 i następnych przywrócono tradycyjne ogniska związkowe, likwidując ZOZ-y i MOZ-y a na III Zjeździe Delegatów dokonano zmiany nazwy „Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego” na „Związek Nauczycielstwa Polskiego”.

Wspomnienia dziejów „Związku Nauczycielstwa Polskiego” w latach 1945-1975 są oparte na materiałach źródłowych: protokołach z zebrań związkowych, uchwałach, planach pracy, referatach, przemówieniach działaczy ZNP, wywiadach, własnych wspomnieniach autora.

Rola ZNP i jego miejsce w życiu nauczycieli i społeczeństwa ulegały zmianom w latach 1945-1975 w związku z dokonującymi się wówczas przemianami w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalno - oświatowym naszego kraju, zmieniały się zadania ZNP.

Styl pracy związkowej był uzależniony w znacznej mierze od zmian w polityce partii i rządu w latach: 1945-1948, 1949-1955 po 1956, i po 1970 r. Sam ZNP podlegał w okresie powojennym trzem większym reformom i strukturalno - wewnętrznym przeobrażeniom.

W 1945 r. w szeregach ZNP znaleźli się pracownicy administracji szkolnej i wyższych szkół. W latach 1949-1960 zlikwidowano tradycyjne ogniska związkowe i zastąpiono je nowym ogniwem: „Zakładowa Organizacja Związkowa” /ZOZ/ i „Międzyzakładowa Organizacja Związkowa” /MOZ/. Dokonano gruntownej zmiany celów, zadań i organizacyjnego funkcjonowania Związku.

Na III Krajowym Zjeździe Delegatów zmieniono dotychczasową nazwę „Związek Nauczycielstwa Polskiego” zastąpiono nazwą „Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego” /ZZNP/, podporządkowany „Centralnej Radzie Związków Zawodowych”.

Zakres problemów i obowiązków, które ZZNP przyjmował na siebie był rozległy. W pierwszych latach powojennych wespół z władzami szkolnymi dominowały w jego działalności między innymi takie sprawy, jak troska o zaspokojenie trudnych problemów materialnych swoich członków, spraw bytowych, prace (społeczne) na rzecz środowisk i innych ugrupowań społecznych.

Nauczycieli związkowców cechowała bez względu na trudne warunki życiowe ofiarna praca, służba dla kraju. Zarząd Oddziału Powiatowego ZZNP interesował ogół nauczycieli, zwłaszcza kierownictwa i dyrekcje szkół: potrzebami w zakresie szkolnictwa po 1944 r., budownictwem nowych obiektów szkolnych, rozwojem oświaty wśród dorosłych, zwalczaniem analfabetyzmu i półanalfabetyzmu, nauczaniem dorosłych w zakresie klas I -IV i szkoły podstawowej - klasy VII.

Po 1948 r. zauważa się proces biurokratyzowania się pracy „Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego”, zaś w latach 1949-1955 w miarę dokonywania się w naszym kraju przemian politycznych, społecznych, gospodarczych oraz kulturalno - oświatowych praca „Zawodowego Związku

ku Nauczycielstwa Polskiego" uległa ujednoczeniu. Przykładem tego są z tamtych lat protokoły z zebrań, podejmowane uchwały z konferencji związkowych. Pisało się trzy protokoły: jeden dla Zarządu Głównego, drugi dla Okręgu, a trzeci dla Oddziału Powiatowego. Liczne zobowiązania podejmowane z okazji różnych rocznic państwowych czy też innych stały się między innymi formą pracy związku: drobiazgowo, obszernie, analiza wykonania planów i sprawozdawczość statystyczna.

Zebrania związkowe były płaszczyzną kontaktu aktywnego z szeregowymi związkowcami. Temu celowi służyły między innymi konferencje sierpniowe nauczycieli. Pierwszy dzień wypełniał je swoim programem Związek. Władze związkowe wykazywały swe zasługi liczbą zebrań, na których głos zabierali przeważnie ci sami mówcy.

Od 1949 r. w działalności Związku staje się widoczny nurt pracy i współdziałania z różnymi organizacjami społecznymi. Związek włącza nauczycieli w realizację różnych działań i mobilizuje ich na zebraniach, konferencjach do realizacji tych celów. Świadczą o tym dokumenty z tamtych lat: protokoły, uchwały, dyskusje.

Od roku szkolnego 1948/49 w pracy związkowej nabiera szczególnego znaczenia problematyka polityczna i do 1956 r. staje się pierwszoplanową. Nauczyciel związkowiec miał być działaczem społecznym i kształtować nowe postawy ideowo-polityczne ludności w środowisku pracy. Jego obowiązki zawodowe wewnątrz szkolne stały się drugoplanowe. Rosło obciążenie nauczycieli w nadmiernym stopniu pracami społecznymi na rzecz środowiska.

Powstanie „Zakładowych Organizacji Związkowych” /ZOZ/ i Międzyzakładowych Organizacji Związkowych /MOZ/ jest równoznaczne z gruntownymi zmianami w działalności „Związku Nauczycielstwa Polskiego”.

Nacisk kładzie się na szkolenie ideologiczne nauczycieli. Program jego stanowiły podstawy marksizmu - leninizmu, historia ruchu robotniczego oraz bieżące problemy kraju. Głównym frontem pracy nauczycieli miały być organizacje społeczne, młodzieżowe - Związek Młodzieży Polskiej. „Nauczyciele pracujący w środowisku wiejskim mieli zachęcać rolników do wypełniania obowiązków względem państwa. W latach 1950-1953 pracą Zarządu Oddziału Powiatowego stymulował Zarząd Okręgu, w związku z czym zmalały do minimum kompetencje władz związkowych i tym samym została nieco odwrócona uwaga od potrzeb nauczycieli.

Od roku szkolnego 1948/49 w pracy nauczycieli-związkowców nabiera szczególnego znaczenia problematyka społeczno-polityczna i do 1956 r. jest pierwszoplanowa. Nauczyciel miał być działaczem społecznym i kształtować postawy ideowo-polityczne społeczeństwa w środowisku pracy, zwłaszcza na wsi, a jego obowiązki zawodowe w szkole stały się drugoplanowe.

Rosło nadmierne obciążenie nauczycieli pracami społecznymi na rzecz środowiska. Gruntowym przewrotem w życiu „Związku Nauczycielstwa Polskiego” było powstanie zakładowych i międzyzakładowych rad: „Zakła-

dowych Organizacji Związkowych" /ZOZ/ i „Międzyzakładowych Organizacji Związkowych" /MOZ/ oraz w miejsce „Związku Nauczycielstwa Polskiego" /ZNP/ powstał „Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego" /ZZNP/ - zależny od „Centralnej Rady Związków Zawodowych".

Władze oświatowe, związkowe zobowiązywały nauczycieli do prac społeczne - politycznych, oświatowych i kulturalnych w środowisku pracy: inicjowanie czynów społecznych z okazji rocznic państwowych: X - lecia, XV - lecia, XX - lecia. Obowiązywało wówczas uczestnictwo nauczyciela w środowisku pracy we wszystkich akcjach społecznych, opodatkowaniu się na rzecz rozwoju sił polskich, udział w ściąganiu od rolników obowiązkowych dostaw do skupu w środowisku wiejskim, nie licząc się z tym, że nauczyciel jest potrzebny w szkole i pracuje 36 godzin lekcyjnych. Nauczyciele brali udział w spisach rolnych, zebraniach wiejskich, organizacji społecznych: "Koła Gospodyń Wiejskich", "Kółek Rolniczych" i innych.

Uczestniczyli też w zbiórkach na „Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów", w kampaniach do rad narodowych, sejmu, dyskusjach nad projektem konstytucji, obchodów świąt państwowych, rocznic państwowych, zjazdów PZPR.

Różne organizacje społeczne i polityczne stały z powiatu do szkół wiejskich instruktorów, którzy domagali się od nauczycieli pracujących w szkołach wiejskich pracy społecznej dla różnych instytucji, często na ich konto, co stanowiło przeszkodę w odpowiednim wykonywaniu obowiązków służbowych w szkole. Sytuacja nauczycieli była trudna.

2. Rok szkolny 1948/49 do 1956 r. października trudny w pracy nauczycieli.

Nauczyciel miał być działaczem społecznym. Obciążano go nadmiernie pracami społecznymi na rzecz środowiska. Zmianą w ZNP było powstanie ZOZ i MOZ oraz "Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego". Nacisk kładziono na szkolenie ideologiczne nauczycieli. Program jego stanowiły podstawy marksizmu - leninizmu i bieżące problemy kraju. Z tych zagadnień obowiązywały egzaminy nauczycieli przed Komisją ZOZ w składzie przedstawiciela Wydziału Oświaty i "Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych" /PODKO/. Po złożeniu go otrzymywał zaświadczenie. Oto treść tekstu: „Nauczyciel w Lipnicy powiat Kolbuszowa złożył drugie kolokwium z zakresu wiadomości objętych programem kształcenia ideologicznego przed Okręgową Komisją Kolokwialną w Kolbuszowej z wynikiem /dst, db, bdb/. Kolbuszowa, dnia 13 stycznia 1952 r. Członkowie Komisji /podpisy 2 egzaminatorów, pieczęć Zarządu Okręgu i podpis przewodniczącego komisji" PODKO.

Głównym frontem pracy społecznej nauczycieli miały być organizacje społeczne: „Komitet Frontu Jedności Narodowej" /KFJN/, „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci" /TPD/, „Towarzystwo Szkoły Świeckiej" /TSS/, „Liga Kobiet" /LK/, „Koło Gospodyń Wiejskich" /KGW/, organizacje młodzieżowe - „Związek Młodzieży Polskiej" /ZMP/, rady narodowe.

Inna działalność to: społeczno - polityczna, oświatowa i kulturalna w środowisku pracy. Inicjowanie czynów społecznych z okazji rocznic państwowych: V-lecia, X-lecia, XX-lecia PRL i innych.

Po 1950 r. nastąpił wzrost wymagań ze strony władz oświatowych przy rozstrzygającym wpływie aparatu rządzącego. Na nauczyciela wywierano nacisk, by aktywizował rolników w środowisku wiejskim do tworzenia spółdzielni produkcyjnych, zachęcać ich do terminowości dostawy zboża do punktu skupu, do pomocy aktywistom wiejskim w spisie rolnym. Trzeba było po lekcjach chodzić z „aktywistą” do rolników, by podawali dane: ilość posiadanej ziemi, z podziałem na grunty orne, ugory, łąki, lasy itp. (spis rolny)

Lata 1950 - 1953 to trudny okres w polskim szkolnictwie. Tygodniowy wymiar godzin lekcyjnych 36, wynagrodzenie marne. W 1950 nie płacono nauczycielom poborów służbowych za miesiąc wrzesień, październik, a w listopadzie była wymiana pieniędzy i otrzymywali tylko za ten miesiąc, a dwa miesiące pracowali za darmo /doświadczył tego piszący wspomnienia.

Powiatowe i gminne władze partyjne wymagały od nauczycieli działalności społeczno - politycznej w środowisku pracy: udziału w radach narodowych, komisjach. Miał brać udział w spisach rolnych, zebraniach wiejskich, jeśli pracował na wsi, w KGW /Koło Gospodyń Wiejskich/, w Kółku Rolniczym, ZMP, w zbiorce na „Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów”, w obchodach rocznic państwowych.

Nauczyciele uczestniczyli w różnych spisach rolnych w środowisku wiejskim w ściąganiu obowiązkowych dostaw od rolników. Nie zawsze miejscowe władze : (sołtys i „aktyw wiejski”) liczyli się z tym, że nauczyciel jest potrzebny w szkole. Różne organizacje z powiatu słały do wsi instruktorów i delegatów, a ci domagali się pracy społecznej nauczyciela, niekiedy na konto innych.

Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP dostrzegał, że są przeciążeni nauczyciele pracą społeczną i to przeszkadza im w dobrym wypełnianiu obowiązków zawodowych, że głównym terenem pracy nauczyciela powinna być nauka w szkole.

Innym kierunkiem społecznej aktywności nauczycieli było włączenie się do akcji państwowych, do dyskusji nad projektem konstytucji, w czasie kampanii wyborczych do Sejmu i rad narodowych. Nauczyciele idąc za wezwaniem ZNP brali udział w akcji walki o pokój, zbieraniem podpisów od ludności środowiskowej pod „Apelem Sztokholmskim, Światowej Rady Pokoju”. Uczestniczyli w zbiórkach na „Społeczny Fundusz Szkół i Internatów”. Brali udział w akcjach społecznych opodatkowania na rzecz rozwoju sił polskich, odbudowy Warszawy, zbieraniu składek pieniężnych od ludności na ulicach w dni świąteczne, organizowanie zabaw publicznych z fantami z przeznaczeniem dochodów pieniężnych na konto odbudowy stolicy, budowy szkół czy też inne cele społeczne.

Nauczyciele - związkowy inicjowali w środowisku pracy, zwłaszcza na wsi, czyny społeczne na rzecz szkoły i środowiska gdzie pracowali w zakresie budowy dróg, szkół, przedszkoli, domów nauczyciela.

Takie stosunki niepokoiły wielu działaczy związkowych, którzy swoje niezadowolenie wypowiadali w dyskusjach na zebraniach, zjazdach. Pod koniec 1955 r. aktywiści ZNP wysuwają nowe problemy i postulaty pracy Związku /prezes Zarządu Głównego - E. Koroczko/. Mówi się o tym z okazji 50 - lecia ZNP o potrzebie wydania pragmatyki nauczycielskiej, także zmian programów szkolnych, o wprowadzeniu „Dnia Nauczyciela”. Narasta krytyka nauczycieli pod adresem administracji szkolnej i władz szkolnych. Kiedy w latach 1945 - 1948 istniało na ogół zrozumienie i współdziałanie między przedstawicielami oświaty i władzami szkolnym, to po 1956 r. śmieiej krytykuje się na zebraniach związkowych administrację szkolną za niewłaściwą ocenę kadr nauczycielskich, nieodpowiednie przeprowadzenie ruchu służbowego nauczycieli i inne popełniane błędy na niekorzyść nauczycieli. ZNP wchodzi w etap odrodzenia i reorganizacji swej struktury. Zwiększa się rola Związku w uprawnieniach i samodzielności. Tego domagają się nauczyciele w dyskusjach na konferencjach pedagogicznych.

Na zebraniach związkowych czy też oświatowych mówią o potrzebie większej troski „Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego” o sprawy bytowe nauczycieli, o zmniejszeniu zależności od „Centralnej Rady Związków Zawodowych”, zwiększeniu uprawnień ognisk związkowych. Domagano się też zmian w szkoleniu ideologicznym nauczycieli.

Po październiku 1956 r. zmieniono nazwę „Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego” i przywrócono dawną: „Związek Nauczycielstwa Polskiego”, wznawiając związkowe sekcje, komisje, zmieniając równocześnie styl pracy.

W latach 1957 - 1958 zauważa się nowy kierunek pracy związkowej. W centrum uwagi jest doskonalenie systemu oświaty. ZNP wzmógł swoją działalność w zakresie kształcenia nauczycieli. Od 1957 r. wrócono do tradycyjnej formy konferencji rejonowych, odstępując od organizacji sierpniowych. W latach sześćdziesiątych organizowano konferencje programowe w powiatach przy współdziałaniu Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP. Praca ognisk jest aktywizowana poprzez konkurs „Nasze ognisko dobrze pracuje”.

Po VII Zjeździe ZNP nie negując pracy społecznej nauczycieli w środowisku pracy starał się odciążyć ich od nadmiernej pracy społecznej i przekonać władze rządzące, że głównym obowiązkiem nauczyciela jest praca w szkole. Świadczą o tym wypowiedzi nauczycieli — związkowców na zebraniach w 1958 r. W pracy związkowej wyeksponowano problematykę pedagogiczną: podniesienie poziomu wykształcenia ogólnego i pedagogicznego nauczycieli oraz kultury społecznej i moralnej zawodu. Za główne zadanie pracy związkowej uważać zaczęto budzenie wśród ogółu nauczycieli zainteresowań

do samokształcenia i studiów wyższych. Zarząd Powiatowy ZNP w Kolbuszowej zabiega o lepsze warunki pracy nauczycieli, o poprawę stanu higieniczno - sanitarnego w szkołach i placówkach oświatowych. Zwraca się uwagę na konferencjach na wadliwe budownictwo szkolne i postuluje obniżkę tygodniowej liczby godzin pracy nauczycieli. Akcentuje się potrzebę podwyżki uposażeń, zwiększenie opieki lekarskiej nad nauczycielami, zwiększenia emerytur nauczycieli starego „portfela”.

Aktywność trwała do uchwalenia ustawy z 15.VII 1961 r. „O rozwoju systemu oświaty i wychowania”.

Pod koniec 1959 r. ZNP wysuwa nowe problemy i postulaty. Domaga się wydania pragmatyki nauczycielskiej, zmiany programów szkolnych, wprowadzenia "Dnia Nauczyciela". Na zebraniach nauczycielskich narasta krytyka władz szkolnych w latach 1948 - 1955. W prasie pokazuje się wiele ciekawych artykułów, w których ujawnia się krytycznie przeszłość w dziedzinie oświaty i wychowania. W przemówieniach nauczycieli na "Zjeździe Oświatowym" w 1955 r. zainaugurowano dyskusję nad problemem podniesienia autorytetu nauczycieli w społeczeństwie.

Zjazd Oświatowy wchodzi w etap odrodzenia i reorganizacji swej struktury. Domagano się większej troski o nauczycieli.

Po „Październiku” /1956/ zwiększono uprawnienia ognisk związkowych i zmieniono nazwę ZZNP na ZNP. W latach 1957/58 nastąpił nowy kierunek pracy Związku - powrót do konferencji, tradycji. Odtąd są czynione starania o odciążenie nauczycieli od nadmiernej dotąd pracy społecznej w środowisku. ZNP przekonuje władze partyjne i oświatowe, że głównym obowiązkiem nauczycieli powinna być przede wszystkim praca w szkole, nie negując pracy społecznej.

W 1958 r. w pracy ZNP wyeksponowano problematykę pedagogiczną: podniesienie poziomu wykształcenia ogólnego i pedagogicznego nauczycieli oraz kultury społecznej i moralnej zawodu nauczycielskiego. Zarząd Powiatowy ZNP rozbudzał wśród nauczycieli samokształcenie. Zabiegał o lepsze warunki pracy, płacy, poprawę stanu higienicznego i sanitarnego w szkołach i placówkach oświatowo - wychowawczych. Postulował obniżkę tygodniowej liczby godzin 7367 nauczycieli, potrzebę podwyżki płac, opieki lekarskiej nad nauczycielami, zwiększenia emerytur nauczycielstwa starego „portfela”.

Problem twórczej postawy nauczycieli w pracy szkolnej nie schodził z pola widzenia uwagi związkowego aktywu nauczycielskiego. Wpływ na kierunki i treść Związku miały też uroczystości z okazji ważnych imprez państwowych, także Zjazdy ZNP.

3. Formy pedagogicznej aktywności nauczycieli związkowców.

Na zebraniach ZNP rozpatrywano konkretne sprawy mieszkań, nauczycieli przydziału żywności, opału. ZNP domagał się opieki lekarskiej dla nauczycieli i przyjmowania ich w przychodni rejonowej, w ośrodku zdrowia

poza kolejnością. Zabiegał też o adaptację budynków na mieszkania dla nauczycieli po likwidowanych szkołach. ZNP starał się o ułatwienie indywidualnego budownictwa dla nauczycieli, o działki pod budowę własnych domów, o kredyty pieniężne i ułatwiał zakup produktów żywnościowych, przydziału rowerów czy motocykli na talony.

Związek czynił starania o to, aby nauczyciele korzystali z gruntów szkolnych stołówek szkolnych. Wiele mieszkań otrzymali nauczyciele dzięki interwencji Związku u władz lokalnych, które przekonywano, że brak ich hamuje dopływ do szkolnictwa kwalifikowanych kadr i ucieczkę czynnych nauczycieli z zawodu nauczycielskiego.

Związek roztaczał opiekę nad dziećmi nauczycieli. Zabiegał o fundusze, stypendia na studiach akademickich i korzystanie ze stołówek, o pierwszeństwo przyjęcia ich do szkół średnich i wyższych.

4. Pomoc dla emerytów i rencistów.

Związek czynił starania o poprawę sytuacji bytowej nauczycieli, bo była trudna. Na zebraniach, konferencjach wielu wysuwało postulaty adresowane o podwyżkę emerytur nauczycieli starego „portfela”, o renty dla nauczycieli.

Z inicjatywy Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP ogniwa związkowe organizowały pomoc finansową z własnych środków. Z tej formy pomocy korzystali nauczyciele: Ogonkówna, Koziół, Gotfaldowa, Wisz, Szadkowski. Poprzez opodatkowanie się udzielano pomoc po zmarłych mężach. Otrzymali ją wtedy: Koi. Koi. Leśniewiczowa, Krzyżanowski i inni.

Z zapomóg losowych korzystali: Koi. Koi. Ogonek, Wesz, Szadkowski. Nauczyciele renciści i emeryci korzystali z bezpłatnych wczasów leczniczych, wypoczynkowych i innych form pomocy.

„Związek Nauczycielstwa Polskiego” roztaczał opiekę nad dziećmi nauczycieli. Zabiegał o fundusze - fundowane stypendia na studiach i interweniował w tej sprawie o miejsca dla dzieci nauczycieli w domach akademickich, by korzystały ze stołówek, o pierwszeństwo przyjęcia ich do szkół średnich i wyższych.

Starania Związku o poprawę warunków pracy, zdrowia i wypoczynku nauczycieli były duże. Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Kolbuszowej troszczył się o bhp w szkołach i placówkach opiekuńczo - wychowawczych, o podnoszenie higieny. Powołani do tych zadań społeczni inspektorzy bhp kontrolowali projekty techniczne budownictwa szkolnego czy są zgodne z obowiązującymi normami i potrzebami współczesnych szkół. Dokonywali oni też kontroli pracowni, stanu instalacji elektrycznej, odgromowej z punktu zagrożeń wypadkowych, badając oświetlenie w szkołach i pomieszczeniach szkolnych.

Zarząd Oddziału Powiatowego zabiegał u kompetentnych władz o to, by nauczyciele otrzymywali odpowiednią ilość skierowań na wczasy lecznicze,

wypoczynkowe. Związek czynił starania o poprawę sytuacji bytowej nauczycieli, gdy była trudna. Na zebraniach, konferencjach wysuwano postulaty adresowane do właściwych władz o podwyżkę emerytur starego „portfela”, o renty dla nauczycieli. Z inicjatywy Zarządu Oddziału Powiatowego ogniwa związkowe organizowały pomoc finansową z własnych środków. Z tej formy pomocy korzystali nauczyciele, których sytuacja życiowa była trudna: Koi. Koi. Ogonkówna, Koziół, Gotwaldowa, Wisz, Szadkowski i inni.

Poprzez opodatkowanie się udzielano pomocy wdowom po emerytach. Otrzymali ją Leśniewiczowa, Krzyżanowska i inni.

Staraniem nauczycieli związkowców, szczególnie Prezesa ZNP Jana Sarapuka i Franciszka Mazura założono „Pracowniczą Kasę Zapomogowo - Pożyczkową” i udzielano nauczycielom bezprocentowych kredytów. W ramach samopomocy koleżeńskiej opodatkowywano się i w ten sposób też pomagano nauczycielom znajdującym się w trudnej sytuacji. Na zebraniach związkowych rozpatrywano sprawy mieszkań, przydziału żywności, opału.

ZNP domagał się opieki lekarskiej dla nauczycieli i przyjmowanie ich do lekarza w przychodni rejonowej i w ośrodkach zdrowia poza kolejnością. Zabiegał też o adaptację budynków na mieszkania dla nauczycieli po zlikwidowanych szkołach. Starał się o ułatwienie indywidualnego budownictwa dla nauczycieli, o działki pod budowę własnych domów, o kredyty pieniężne, ułatwiał zakup produktów żywnościowych, rowerów. Czynił starania o to, by nauczyciele korzystali z gruntów szkolnych i stołówek.

Wiele mieszkań otrzymywali dzięki interwencji Związku u władz lokalnych. Brak ich hamował dopływ do szkolnictwa kwalifikowanych kadr, a nawet powodował odejście z zawodu nauczycielskiego.

Wielu nauczycieli - związkowców prowadziło w szkołach pedagogizację rodziców. Wygłaszali pogadanki, odczyty na tematy pedagogiczne, historyczne. Ponadto organizowane były uniwersytety powszechne dla rodziców w wielu miejscowościach. Staraniem nauczycieli, szczególnie prezesa ZNP Jana Sarapuka i Franciszka Mazura założono „Pracowniczą Kasę Zapomogowo - Pożyczkową” i udzielano nauczycielom bezprocentowych pożyczek - kredytów. W ramach samopomocy koleżeńskiej opodatkowano się i w ten sposób też pomagano nauczycielom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej.

Na zebraniach związkowych rozpatrywano konkretne ich sprawy mieszkań, przydziału żywności, opału. ZNP domagał się opieki lekarskiej dla nauczycieli i przyjmowania ich w przychodni rejonowej, w ośrodkach zdrowia poza kolejnością. Zabiegał także o adaptację budynków na mieszkania dla nauczycieli po zlikwidowanych szkołach. Starał się o ułatwienie indywidualnego budownictwa dla nauczycieli, o działki pod budowę własnych domów, o kredyty pieniężne i ułatwiał zakup materiałów budowlanych.

Czynił starania o to, by nauczyciele korzystali ze stołówek szkolnych. Wiele mieszkań otrzymali dzięki interwencji Związku u władz lokalnych. Brak ich hamował dopływ do szkolnictwa kwalifikowanych nauczycieli, a nawet odejście niektórych z zawodu.

ZNP rozciągał opiekę nad dziećmi nauczycieli. Zabiegał o fundowane stypendia na studiach i miejsca dla nich w domach akademickich, aby korzystały ze stołówek. Związek czynił starania o poprawę warunków pracy, zdrowia i wypoczynku nauczycieli. Zarząd Oddziału ZNP troszczył się o bhp w szkołach i placówkach opiekuńczo - wychowawczych, o podnoszenie higieny. Powołani do tych zadań społeczni inspektorzy bhp kontrolowali projekty techniczne budownictwa szkolnego czy są zgodne z obowiązującymi normami i potrzebami współczesnej szkoły. Dokonywali oni też kontroli pracowni, stanu instalacji elektrycznej, odgromowej z punktu zagrożeń wypadkowych, badając oświetlenie w szkołach i pomieszczeniach szkolnych.

Zarząd Oddziału ZNP zabiegał u kompetentnych władz o to, by nauczyciele otrzymywali odpowiednią ilość skierowań na wczasy wypoczynkowe, lecznicze. Związek czynił starania o poprawę sytuacji bytowej nauczycieli, bo była w latach powojennych trudna. Na zebraniach, konferencjach wysuwano postulaty adresowane do właściwych władz o podwyżkę emerytur „starego portfela”, o renty dla nauczycieli. Z inicjatywy Zarządu Oddziału Powiatowego ogniwa związkowe organizowały pomoc finansową z własnych środków. Korzystali nauczyciele, którym była wymagana ze względu na trudne warunki życiowe i zdrowotne czy też losowe.

Od 1972 r. wdrażano nową ustawę sejmową „Kartę Praw i Obowiązków Nauczyciela”. Zaczęto obchodzić „Dzień Nauczyciela” od 14.X.1972 r. Zapoczątkowano realizację 5-cio stopniowej podwyżki płac dla nauczycieli i dwu etapowej dla pracowników administracji i obsługi.

Zapoczątkowano wyjście z zarysowanego się kryzysu oświatowego uwarunkowanego złymi płacami i świadczeniami na rzecz nauczycieli i pracowników oświaty. Domagano się, by wzrósł utracony prestiż szkoły i nauczyciela. Rozpoczęła się dyskusja nad modelem przyszłej reformy oświaty. Domagano się dofinansowania narosłych potrzeb w szkolnictwie i stworzenia odpowiedniej bazy. Problemy te jawiły się na konferencjach w dyskusjach nauczycieli i w grupie płac najniżej zarabiających grup zawodowych w kraju.

Nowy minister oświaty Jerzy Kuberski odbył spotkania z aktywnym oświatowym.

W październiku 1972 r. zaczęto mówić o nowej reformie w administracji państwowej, zaczęła dojrzewać koncepcja gminnej szkoły zbiorczej w każdej gminie, zmiany w zakresie administracji terytorialnej kraju. Na szczeblu gminy miano powołać naczelnika urzędu gminy, a w oświacie gminnego dyrektora szkół i miała funkcjonować zbiorcza szkoła gminna.

Od 1973 - 75 kierowano nauczycieli na wyższe uczelnie i kursy metodyczne. Zainteresowanie nauczycieli doksztalcaniem było duże i nie wystarczał przydział miejsc przy stworzeniu władz związkowych i oświaty warunków podnoszenia kwalifikacji nauczycieli.

Od 1.1.1976 r. przestała funkcjonować Powiatowa Rada Zakładowa ZNP w Kolbuszowej, a na jej miejsce powołano Rady Zakładowe, działające przy zbiorczych szkołach gminnych. Na terenie powiatu kolbuszowskiego uległa likwidacji 1 czerwca 1975 r. i zaczęły działać następujące rady zakładowe: Cmolas -przewodniczący Władysław Tyczka, Dzikowiec -przewodniczący Józef Zemka, Kolbuszowa - przew. Stanisław Janczyk, Niwiska - przew. Maria Bryk, Ranizów - przew. Jerzy Białek, Sokołów Młp. -Teresa Drapała.

Gmina Majdan Królewski została przyłączona do województwa tarnobrzesckiego.

Odpowiedzialny z ramienia Zarządu Głównego ZNP za działalność tych rad zakładowych został pracownik urlopowany a zarazem sekretarz Rady Zakładowej w Kolbuszowej Bolesław Wojtas do dnia 31.VIII 1977 r., a od dnia 1.IX. 1977 r. Władysław Mierzejewski.

5. Gimnazjum dla Pracujących

Z tej formy korzystało wielu ludzi dorosłych którymi w późniejszym czasie różnymi drogami ukończyli studia wyższe zajmując kierownicze stanowiska w różnych instytucjach państwowych hierarchii społecznej.

Po blisko pięcioletniej okupacji hitlerowskiej zostały wyzwolone ziemie kolbuszowskie. Tworząca się władza przystąpiła do organizacji życia politycznego, społeczno — gospodarczego i kulturalno — oświatowego w powiecie. Odbudowa szkolnictwa i realizacja treści „Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego” były uznane za ważne zadania.

Organizatorem szkolnictwa podstawowego w powiecie kolbuszowskim z polecenia władz miejscowych był dr Kazimierz Skowroński. Wydał on odezwę do nauczycieli w sprawie rozpoczęcia nauki w szkołach. I już 1 września 1944 r. zaczęto pracę szkolną w trudnych warunkach w wielu miejscowościach powiatu.

Wraz z rozwojem szkolnictwa reaktywowano także pracę „Związku Nauczycielstwa Polskiego”. Jego siedzibą była kancelaria w szkole podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, a prezesami Zarządu Powiatowego ZNP byli w latach 1945 - 1948 Franciszek Mazur i Jan Sarapuk. Czynili starania o oddzielny i własny lokal, który otrzymał Zarząd Powiatowy ZNP w 1957 r. Związek rozpoczął pracę w różnych kierunkach. Działalność skoncentrował szczególnie nad: organizacją ognisk związkowych, rozwojem szkolnictwa, likwidacją analfabetyzmu, oświacie dorosłych, remoncie i budownictwie szkół, pracy społeczno-politycznej i działalności kulturalno oświatowej nauczycieli.

Jednym z ważnych zadań ZNP była po wyzwoleniu organizacja szkolnictwa. Pracę w tej dziedzinie trzeba było zaczynać od podstaw. Podejmowali ją nauczyciele - związkowcy inicjowaną przez ZNP. W szkolnictwie istniały duże trudności. Brakowało budynków szkolnych, zwłaszcza na terenach wyzwolonych spod okupacji, a pozostałe były zdewastowane: bez okien, drzwi, pieców, podłóg. Nie było sprzętu szkolnego, przyborów, podręczników. Brakowało też nauczycieli, bo wielu zaginęło bez wieści w latach okupacji.

Mimo dużych trudności naukę rozpoczęto we wrześniu 1944 r. w 52 szkołach:

w 12 w zakresie 7 klas

w 7 w zakresie 6 klas

w 5 w zakresie 5 klas

w 26 w zakresie 4 klas

w 2 w zakresie 3 klas

Zajęcia szkolne zaczęto w 41 szkołach w budynkach własnych i w 11 barakach, prywatnych mieszkaniach zastępczych. W wielu miejscowościach ludność remontowała budynki szkolne z zachęty nauczycieli, a nawet budowała własnym drewnianym własnym kosztem. Zbudowano je w Markowiznie, Hucie Przedborskiej, Hadykówce.

W tym trudnym okresie remontów i budowy szkół wyróżniali się nauczyciele działacze ZNP.

6. Udział nauczycieli w organizacji nauki szkolnej w powiecie kolbuszowskim po okupacji hitlerowskiej w 1944 r.

W Majdanie Królewskim nauczycielka Helena Tyboń z pomocą Wacława Szulca, Józefa Rędzica, Piotra Furtaka i Adama Szwakopa postarała się o poniemiecki barak w Dębie i w trudnych warunkach rozpoczęła naukę. Brak było sprzętu szkolnego, stolików, krzeseł, tablicy, podręczników, pomocy.

W dniu 1.IX. 1944 r. organizuje naukę szkolną Michał Koszarski z powiatu dębickiego w Hucie Komorowskiej w izbie Antoniego Rydza do października 1945 r. a następnie uczy dzieci w baraku poniemieckim z Pustkowa. /Władze powiatowe przydzieliły dla potrzeb szkół w powiecie kolbuszowskim 30 baraków poniemieckich/. Józef Figiel zorganizował naukę szkolną w Górnem, Lenart Franciszek w Niwiskach, Wanda Pędzimaż w Krzątce, Zofia Rychel w Klatkach, w Spiach Emilia Malec uczy w baraku z Dęby. Szkołę w Trzebosi organizuje Franciszek Ożóg - działacz ZNP i kierownik szkoły w Sokołowie Młp. W Niwiskach naukę prowadzi Lenart Franciszek. W Brzostowej Górze zajęcia szkolne rozpoczęto 4.II 1948 r. Zorganizowała je Jadwiga Mykowska w baraku. Rozbudował go Franciszek Serafin, później Stanisław Antos. W Hucie Komorowskiej naukę zaczęła w listopadzie 1944 Czesława Książek, o późniejszy budynek zabiegał Józef Szadkowski, a w latach 1953 - 54 Adam Kopeć.

Podajemy jedynie niektóre przykłady angażowania się nauczycieli - związkowców w organizację szkolnictwa w trudnym okresie powojennym po 1944 roku.

Brak było izb lekcyjnych, także nauczycieli. W niektórych miejscowościach wiejskich uczyli światlejsi mieszkańcy. Młodzież przerośnięta wiekiem garnęła się do nauki, bo nie miała warunków uczyć się w latach okupacji hitlerowskiej. Pobierała naukę w zakresie klas I-IV.

Powiatowy Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego mobilizował społeczeństwo powiatu kolbuszowskiego do czynów społecznych, które obok nakładów państwowych miały duże znaczenie. Inicjowali je też nauczyciele, kierownictwa i dyrekcje szkół, inspektorzy szkolni: Marian Trznadel i Jerzy Przywara, prezesi ZNP - Franciszek Mazur i Jan Sarapuk.

W 1958 r. Centralny Komitet Frontu Jedności Narodu powołał „Ogólnopolski Komitet Frontu Społecznego Funduszy Budowy Szkół” dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego /1960-19667. Tworzyły się komitety terenowe, które gromadziły fundusze na budowę szkół dla uczczenia doniosłego wydarzenia historycznego.

W latach 1949-1958 podejmowano budowę nowych budynków szkolnych przy dużym udziale organizacyjnym i staraniach władz szkolnych oraz nauczycieli: Leona Zemki, Jana Walickiego, Kazimierza Kafłowskiego, Janiny Kłosowicz, Stanisława Chruściele, Jana Pyry, Stefanii Kmieciak, Filomeny Węglowskiej, Czesława Goclona, Stanisława Antosa, Jana Jagodzińskiego i innych, którzy zachęcali ludność w miejscach pracy do udziału czynem społecznym, opodatkowania się w budownictwie szkół. Dzięki ofiarności społeczeństwa oddano do użytku 53 izb lekcyjnych.

W miarę rozwoju gospodarczego kraju podejmowano szerzej nowe budownictwo szkolne. W latach 1959 - 1965 dzięki pomocy i świadczeń ludności oraz wsparcia finansowego państwa wybudowano 3 budynki szkolne tzw. „pomniki” Tysiąclecia w Domatkowie, Turzy i Kolbuszowej Górnej. Czynem społecznym rozbudowano szkoły w Mazurach, Przedborzu, Trze-bosi Dolnej, zaś filię szkoły w Cmolasie i zbudowano drewniane w Płazówce, Spiach i Wilczej Woli.

W latach 1962 - 1966 w ramach remontów uzyskano dodatkowe pomieszczenia na naukę i pracownie w szkołach podstawowych: Jagodnik, Przyłek, Dzikowiec, Trzeboś, Wola Rusinowska, Górno, Nowa Wieś, Mazury. Wybudowano 50 nowych izb lekcyjnych dzięki ofiarności mieszkańców tych miejscowości. Opodatkowali się, dawali drzewo budowlane z własnych lasów, robociznę i inne świadczenia.

Od 1945 r. do 1959 wybudowano 8 budynków murowanych w Trzebosi, Ranżowie, Dzikowcu, Mechowcu, Hadykówce, Komorowie, Hucie Komorowskiej. Dużą pomoc okazali mieszkańcy wymienionych miejscowości.

W 1958 r. i 1959 wzniesiono nowe szkoły i dwie świetlice w Trzebosi Górnej i Dolnej. Koszty budowy wynosiły dwa miliony zł, zaś czyn mieszkańców 150 tysięcy zł.

W latach 1962 - 1966 w ramach remontu uzyskano dodatkowe pomieszczenia na naukę i pracownie w szkołach podstawowych: Jagodnik, Przyłęk, Dzikowiec, Wola Raniżowska, Trzeboś, Górno, Nowa Wieś, Mazury. Obok nakładów finansowych państwa duże znaczenie miały czyny społeczeństwa. W roku szkolnym 1966/67 oddano do użytku nowe obiekty szkolne w Bukowcu, Widełce, Korczowiskach, Trzebosi Podlasiu i Kolbuszowej. Ponadto 2 nowe izby lekcyjne w przebudowanym baraku w Kosowach w przystosowaniu bazy lokalowej na potrzeby 8 klas szkoły podstawowej.

Walka z analfabetyzmem w latach powojennych 1948-1951/ stała się ważnym problemem interesującym ogół nauczycieli. „Związek Nauczycielstwa Polskiego” z władzami oświatowymi rozpoczął akcję likwidacji analfabetyzmu już w 1947 r. w powiecie kolbuszowskim i zainteresował nią wszystkich nauczycieli. Do walki z tym zjawiskiem powstała 718.IV. 1948 r./ „Powiatowa Rada Społeczna do zwalczania analfabetyzmu”, dając początek tej akcji. Brali w niej udział wszyscy nauczyciele-związkowcy. Zajęli się spisem analfabetów i półanalfabetów. Zarejestrowano ich ogółem 3661.

Działalność w tym zakresie przygotowywały w gminach komisje, w których nauczyciele pełnili funkcje instruktorów bądź sekretarzy gminnych. Walka z analfabetyzmem nie była łatwa. Pracę w tej dziedzinie rozciągnięto na okres 3 lat. Prócz nauczycieli brały w niej udział też organizacje społeczne, związki zawodowe: „Związek Młodzieży Polskiej”, „Liga Kobiet”, „Związek Samopomocy Chłopskiej” i inni.

Wspólnie dokonano wielkiej pracy oświatowej i polityczno-wychowawczej. Przeszkolono dużą ilość osób dorosłych, umożliwiając niektórym kontynuację nauki na kursach dla dorosłych kl. I-IV, a nawet niektórym ukończenie 7-klasowej szkoły podstawowej. Wielu nauczycieli wyróżniło się szczególnie w tej akcji. Uczyli analfabetów indywidualnie w domach, bo wstydzili się przychodzić do szkoły, by uczyć się w grupie. Uczył ich też piszący wspomnienia w Lipnicy. W Kronicy ZNP czytamy: „W Majdanie Królewskim Koi. Koi. Henryk Szulc, Stanisław Fila i Helena Tyboń. Przeszkolili 20 analfabetów i nauczyli ich czytać i pisać niektórych. W Hucie Komorowskiej Koi. Stanisław Stachnik szkolił 27 os. W Markowiznie Czesław Goclon uczył 13 os. w wieku 18-40 lat. W Trzebosi kurs analfabetów ukończyło 30 os. W Hucie Komorowskiej 18 os. w Krzątce 30 os. w latach 1950-1952.

Równocześnie z akcją zwalczania analfabetyzmu nauczyciele dokształcali ludzi dorosłych w zakresie szkoły podstawowej, którzy mieli ukończoną kl. IV. Pierwsze z nich zorganizowano w Dzikowcu, Woli Raniżowskiej, Niwiskach, w Kolbuszowej w Szkole Podstawowej nr 1, w Mechowcu, później i w innych szkołach w powiecie kolbuszowskim.

W roku szkolnym 1944/45 ukończyło je 711 uczestników, a z liczby tej 263 uzyskało świadectwa ukończenia 7-klasowej szkoły podstawowej.

Rok szkolny	ogółem kursów w powiecie
1844/45	21
1945/46	14
1946/47	17
1947/48	14
1948/49	12
1949/50	63

Z formy kształcenia dorosłych na kursach ogólnokształcących w zakresie szkoły podstawowej kl. VII w roku szkolnym 1958/59 korzystało w powiecie kolbuszowskim 176 osób, a w 196/61 aż 339.

Miejscowość	klasy	lata	ukończyło
Majdan	VI i VII	1954-1964	200 os. /osób/
Trzeboś	VI i VII	1954-1964	184 os.
Brzostowa Góra	VI i VII	1954-1964	53 os.
Wola Ranizowska	VI i VII	1954-1964	130 os.
Huta Komorowska	VI i VII	1954-1964	51 os.
Mechowiec	VI i VII	1954-1964	50 os.

Dokształcanie ludzi dorosłych w zakresie szkoły średniej ogólnokształcącej było prowadzone w „Gimnazjum dla Dorosłych w Kolbuszowej”, a później upaństwowione jako „Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących” w Kolbuszowej. Z tej formy kształcenia korzystało wielu ludzi dorosłych, niektórzy w późniejszym czasie studiowali zaocznie na wyższych uczelniach.

Dokształcaniem ludzi dorosłych w zakresie szkoły podstawowej kierował podinspektor szkolny w powiecie kolbuszowskim Teofil Żechowski i są jego duże zasługi w tym zakresie. W życiorysie jego opracowanym przez dyrektora Szkoły Podstawowe nr 2 w Kolbuszowej Jana Sarapuka czytamy: „Teofil Żechowski w pierwszym etapie swej pionierskiej pracy oświatowej prowadził zakrojoną na wysoką skalę akcję walki z analfabetyzmem w powiecie kolbuszowskim. Następną jego działalnością było organizowanie oświaty dla dorosłych. Niósł on pomoc wszystkim, którzy z różnych przyczyn nie mieli podstawowego wykształcenia. Organizował kursy wieczorowe w zakresie klasy VII szkoły podstawowej, zaczynając nieraz od klasy IV szkoły podstawowej. Urządzał konferencje dla nauczycieli, konsul-

tował, doradzał, omawiał problematykę oświaty dla dorosłych, przeprowadzał egzaminy końcowe, dbając o wysoki poziom nauczania i wychowania młodzieży. Każde zdobyte świadectwo ukończenia szkoły podstawowej przez chłopca czy robotnika dawało mu satysfakcję, a ludziom awans społeczny".

Inną formą kształcenia ludzi dorosłych były „Kursy Nauczycielskie”. Ukończenie ich umożliwiło wielu ludziom dorosłym w okresie powojennym, po 1944 r. pracę w zawodzie nauczycielskim, tym bardziej, że wówczas brakowało nauczycieli. Po ich ukończeniu pracując w szkole mogli doksztalać się zaocznie i kontynuować studia wyższe, pracować w oświacie, zajmować kierownicze stanowiska w instytucjach państwowych.

Dużą zasługą w tym była dr Kazimierza Skowrońskiego, mgr Michała Czartoryskiego, Zofii Chodorowskiej oraz Józefa Szatkowskiego, jak również już wymienionego Teofila Żechowskiego z ramienia Wydziału Oświaty w Kolbuszowej aktywnego członka „Związku Nauczycielstwa Polskiego” podinspektora szkolnego.

7. Działalność kulturalno-oświatowa nauczycieli w okresie powojennym / 1945-1970

Nauczyciele byli organizatorami działalności kulturalnej w środowiskach swej pracy. Julian Jabłoński prowadził chór szkolny w Powiatowym Domu Kultury. Władysław Burkiewicz w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, a później Jan Sarapuk, zdobywając wysoką ocenę na eliminacjach krajowych. W Liceum Ogólnokształcącym zorganizował i opiekował się zespołem teatralnym Michał Czartoryski i Maria Siedmiograjowa w Powiatowym Domu Kultury. Eugenia Kurda prowadziła taneczny w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej. Istniał zespół mandolinistów w Technikum Rolniczym w Weryni pod kierunkiem Józefa Górki. W Widelce prowadził zespół muzyczny Arnold Krzyżanowski. W Szkole Podstawowej w Raniżowie istniał zespół artystyczny Piwirotte. W Sokołowie Młp. p. Kowalska, a później p. Niezgodowa opiekowały się zespołem artystycznym. Jan Jagodziński prowadził zespół muzyczny w Mazurach, Raniżowie i Kolbuszowej.

W Majdanie Królewskim istniały przy Szkole Podstawowej zespoły dziecięce i chór szkolny, które tworzyli i opiekowali się nimi nauczyciele: Helena Tyboń, Henryk Szulc i Jan Radek.

Wielu nauczycieli - działaczy kulturalnych prowadziło przy szkołach placówki kulturalno - oświatowe w ramach tak zwanego „eksperymentu kolbuszowskiego”. Istniały one w wielu szkołach, zaspakajając potrzeby kulturalne ludności. Prowadzili je i opiekowali się nimi przeważnie kierownicy szkół bądź nauczyciele. W Przyłęku M. Dudek, w Komorowie Jan Ochalik, w Hucie Komorowskiej Adam Kopeć, w Niwiskach Bolesław Dec, w Mechowcu Józef Sudoł, w Kolbuszowej Dolnej Czesław Kata, w Raniżowie Stanisław Kostój, Nowej Wsi Julian Tunia, Zarębkach Józef Krupa, Hadykówce Michał Tybinka, Mazurach Jan Jagodziński.